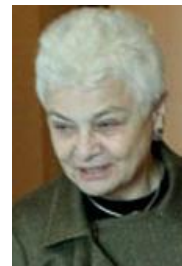


NECHAMA TEC

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, koleżanka, Gienia Lederman

Koleżanka Gienia Lederman

W moim domu miałam koleżankę. Nazywała się Gienia Lederman. Jej ojciec był krawcem, ale dla takich eleganckich klientów, szył tylko na zamówienie. Jego warsztat to był taki niby salon, tam się czekało, tylko eleganckie panie przychodziły. To była duża rodzina. Mieli chyba trzy córki i syna. Gienia była najmłodszą córką. Ten ojciec był takim wspaniałym krawcem, że Niemcy go wykorzystywali i rodzina była w więzieniu w Lublinie. Gienia zachorowała na tyfus czy coś takiego i umarła. Ojciec nie przeżył, tylko dwie siostry przeżyły.

Data i miejsce nagrania	2005-10-29, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"